

Nowa „stara” „Ołowica”

Oryginalna ścieżka dźwiękowa do tego filmu pochodzi z muzycznego archiwum Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi. Płytę wydała sosnowiecka firma GAD Records specjalizująca się w wydawaniu archiwalnych, niepublikowanych wcześniej nagrań jazzu, muzyki filmowej czy rockowej, pochodzącej głównie z Polski oraz Europy Środkowej. Do tej pory firma wydała ponad 300 tytułów na płytach CD i 80 na winylach.

Współpraca GAD Records i łódzkiej wytwórni rozpoczęła się od płyty „Pokusa” z muzyką Zdzisława Szostaka, skomponowaną do filmów produkowanych przez WFO. Jej premiera (winył i CD) odbyła się 22 marca 2024 roku wraz z premierą filmu Andrzeja B. Czuldry o kompozytorze „Partytura w głowie” (WFO). W albumie znalazły się nagrania do filmów: „Cyrk” (1963), „Bronisław Wojciech Linke” (1963), „Xawery Dunikowski” (1963), „Polska rzeźba współczesna cz. 1” (1963), „Uzbrojona wolność” – wszystkie w reżyserii Konstantego Gordona – oraz „Pokusa” (1974) w reżyserii Leokadii Migielskiej.

Również w ubiegłym roku, w maju, ukazał się kolejny efekt fonograficznej współpracy firm – album z muzyką filmową Krzysztofa Komedy z początku lat 60., skomponowaną między innymi do moralizatorskiej „Kraksy” wyreżyserowanej przez Edwarda Etlera z jego scenariuszem. Producentem była WFO. Film opowiada o parze młodych ludzi, którzy wybrali się na przejażdżkę samochodem. Nierozważne i brawurowe prowadzenie auta sprawiło, że doszło do groźnego wypadku, na skutek którego młoda pasażerka trafiła do szpitala.

Najnowszy album „Ołowica” trwa około pół godziny, natomiast film, do którego Józef Skrzek napisał tę muzykę... raptem 12 minut. Obraz opowiada o szkodliwym wpływie ołowiu na organizm ludzki, a do jego zilustrowania reżyser Bohdan Mościcki wybrał jedynie fragmenty kompozycji Skrzeka. Film składa się z ujęć pokazujących różne procesy produkcyjne w hali fabrycznej, w których człowiek narażony jest na kontakt z ołowiem. Obrazowi towarzyszy muzyka SBB. Dopiero w finale słysząc hipnotyczny głos informujący o szkodliwości ołowiu.

Firma z Sosnowca planuje kolejne wydawnictwa fonograficzne oparte na muzycznych archiwaliach WFO, gdzie ścieżek dźwiękowych są tysiące.

– Łódzkie archiwum to muzyka skomponowana przez topowych polskich kompozytorów: Wojciecha Kilara, Henryka Kuźniaka, Marka Grechutę, Jana Kantego Pawluśkiewicza oraz mocno związanych z Łodzią Piotra Hertla i Leszka Orlewicza. Hertel napisał muzykę do filmu dla dzieci „Miś Uszatek”, który powstawał w Se-ma-forze w Łodzi, ale inne swoje pomysły na muzykę filmową realizował już w WFO – mówi Michał Wilczyński, szef GAD Records. – Widzimy więc szansę na pokazanie jego różnorodnej twórczości. Natomiast Leszek Orlewicz to w jednej osobie filmowiec i kompozytor ciekawej muzyki. Mało znany jest fakt, że specjalnie do fonoteki WFO komponował muzykę ilustracyjną, utwory o różnym nastroju: straszne, wesołe, smutne, które mogłyby się kiedyś do czegoś przydać. Nagrań dokonano w WFO, bo tutaj było kiedyś doskonale wyposażone i bardzo dobrej jakości studio. Dzięki temu bywa, że nie mamy dużo pracy przy remasteringu.

Bogumił Makowski